

Sygn. akt IV Ka 55/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Majka
Protokolant:	Ewa Ślemp

przy udziale Władysławy Kunickiej-Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r.

sprawy **P. R.**

syna A. i I. z domu P. (...) roku w B. z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 22 października 2015 r. sygnatura akt VI K 139/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 120 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 55/16

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Bystrzycy Kłodzkiej wniósł akt oskarżenia przeciwko P. R. oskarżając go o to, że w dniu 19 lipca 2015 roku w miejscowości L., województwa (...) w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (I badanie – 0,72 mg/l, II badanie – 0,81 mg/l, III badanie – 0,71 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu);

to jest o czyn z art. 178a§1 kk

Wyrokiem z dnia 22 października 2015 roku (sygnatura akt VIK 139/15) Sąd Rejonowy w Kłodzku:

I. Oskarżonego **P. R.** uznał za winnego tego, że w dniu 19 lipca 2014 roku w L., województwa (...) w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, u którego zawartość alkoholu we krwi było o stężeniu wynoszącym około 1,7 promila, to jest czynu wyczerpującego ustawowe znamiona występku określonego art. 178a§1 kk w zw. z art. 4§1 kk i za to na podstawie art. 178a§1 kk w zw. z art. 4§1 kk wymierzył karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk w zw. z art. 70§1 pkt 1 kk w zw. z art. 4§1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 3 (trzech).

III. Na podstawie art. 42§2 kk w zw. z art. 4§1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 2 (dwóch) i na podstawie art. 43§3 kk w zw. z art. 4§1 kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu prawa jazdy organowi je wydającego.

IV. Na podstawie art. 49§2 kk w zw. z art. 4§1kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 (pięćset) złotych zobowiązując oskarżonego do uiszczenia jej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

V. Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania, w tym kwotę 120 złotych (stu dwudziestu złotych) tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok co do czynu wymienionego w pkt I części dyspozytywnej wyroku w całości a także w części co do środka karnego wymierzonego w pkt III części dyspozytywnej wyroku, w części co do środka karnego wymierzonego w pkt IV części dyspozytywnej wyroku, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, tj. błędna ocena zeznań świadków J. B., R. S. i P.P.jako w pełni wiarygodnych, w sytuacji, w której zeznania tych osób nie powinny zasługiwać na miano wiarygodnych ze względu na ich postawę, chęć obrony przed grożącym im postępowaniem karnym, a także bogatą przeszłość kryminalną, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przesądzającym o niesłusznym uznaniu winy oskarżonego,

- art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, tj. błędna ocena zeznań świadków P. K. oraz M. R. jako w pełni wiarygodnych, w sytuacji w której z ich ogólnej postawy oraz złożonych przez nie zeznań wynika, iż obawiają się One P. P.jako osoby groźnej (cyt. P. K. „wiem jaki jest ten P.... martwiłam się o P.), co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przesądzającym o niesłusznym uznaniu winy oskarżonego,

- art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, tj. błędna ocena zeznań świadków jako pozbawionych sprzeczności i spójnych podczas, gdy zeznania poszczególnych świadków (P. K., P.P., J. B., M. R., R. S.) różnią się co wielu istotnych okoliczności sprawy tj. miejsca zdarzenia, woli i zamiaru oskarżonego co do prowadzenia pojazdu, a także stanu w jakim znajdował się oskarżony, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przesądzającym o niesłusznym uznaniu winy oskarżonego,

- art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego tj. błędna ocena opinii biegłego lek. Med. M. B. jako opinii rozstrzygającej i decydującej w sprawie, w sytuacji w której opinia ta została oparta na wyłącznych wyjaśnieniach oskarżonego P. R., które Sąd jednocześnie i w całości uznał za „niewiarygodne, po prostu nieprawdziwe, a zaprezentowane w sytuacji braku możliwości zakwestionowania faktu dobrowolnego podjęcia w dniu 19 lipca 2014 roku jazdy samochodem „,“ co pozostaje ze sobą w całkowitej sprzeczności i skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przesądzającym o niesłusznym uznaniu winy oskarżonego,

- art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego tj. błędna ocena opinii biegłego lek. Med.

A. P. jako opinii nieprzydatnej dla rozstrzygnięcia sprawy podczas, gdy opinia ta w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego tj. w świetle konieczności posłużenia się tzw. metodami prospektywnymi wyprowadza jedyny słuszny i logiczny wniosek w sprawie, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przesądającym o niesłusznym uznaniu winy oskarżonego,

- art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez nieuwzględnienie, przez Sąd przeprowadzonych dowodów w zakresie w jakim obejmują one okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, bez podania jakiegokolwiek przyczyny oraz przy jednoczesnym uznaniu tych dowodów jako w pełni wiarygodnych i stanowiących podstawę rozstrzygnięcia tj. zeznań świadka P. K. oraz P.P.w części w jakiej wskazują na brak woli oskarżonego do prowadzenia pojazdu oraz stanu w jakim oskarżony się znajdował, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przesądającym o niesłusznym uznaniu winy oskarżonego,

- art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez brak wyjaśnienia przez Sąd w uzasadnieniu istniejących w sprawie sprzeczności pomiędzy poszczególnymi dowodami z zeznań świadków P. K., M. R., P.P., J. B. oraz R. S., w zakresie w jakim różnią się one co istotnych okoliczności sprawy tj. do miejsca do którego oskarżony miał jechać, godziny zdarzenia, stanu w jakim znajdował się oskarżony, woli oskarżonego lub jej braku co do podwiezienia świadków, co uniemożliwia prawidłowe dokonanie kontroli odwoławczej,

- art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez ustalenie okoliczności faktycznych na podstawie części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, tj. na podstawie częściowych zeznań złożonych w toku postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu ich w całości oraz pominięciu pozostałych ujawnionych i zawartych w tych zeznaniach okoliczności, a także poprzez ustalenie stanu faktycznego na podstawie uwzględnionych w całości, a sprzecznych co do istotnych faktów zeznań świadków P. K., M. R., P.P., R. S. i J. B.,

II. - błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony dobrowolnie podjął decyzję o podwiezieniu do miasta P. P., J. B., R. S. oraz P. C. podczas, gdy oskarżony nie miał zamiaru prowadzenia pojazdu, a jego ewentualne działanie w świetle okoliczności sprawy miało charakter anormalnej sytuacji motywacyjnej w której miał ograniczoną możliwość swobodnego działania, co wynika z zeznań świadków P. K., a także pośrednio z zeznań świadka P.P.oraz z wyjaśnień oskarżonego, oraz niezależnie z własnego działania oskarżonego tj. faktu, że oskarżony sam wezwał Policję w związku z zaborem jego pojazdu,

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu przez Sąd, że do zdarzenia doszło w okolicy godziny 3 nad ranem, podczas, gdy z zeznań świadków w przeważającej mierze wynika, że zdarzenie miało miejsce chwilę po północy,

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu przez Sąd, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, podczas gdy w świetle okoliczności i dowodów sprawy nie da się ustalić jakie było stężenie alkoholu we krwi oskarżonego w chwili prowadzenia pojazdu,

III. rażąco niewspółmierność orzeczonego w pkt III wyroku wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat bez uwzględnienia warunków osobistych oskarżonego, w tym w szczególności sytuacji rodzinnej, majątkowej oraz obecnej sytuacji na rynku pracy, który to zakaz uniemożliwia oskarżonemu w istocie wykonywanie pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami,

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o uchylenie przedmiotowego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie orzeczonego wobec oskarżonego w pkt. III środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat poprzez orzeczenie ww. środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku,

Sąd okręgowy zważył:

apelacja nie jest zasadna.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego stwierdzić należy, iż sąd rejonowy prawidłowo ustalił, na podstawie zgromadzonych i ocenionych w sposób swobodny dowodów stan faktyczny, orzeczonego zaś środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowy.

Rozpoznając wniesiony środek odwoławczy oraz odnosząc się do podniesionych przez skarżącego zarzutów naruszenia prawa procesowego na początku poczynionych w tej części rozważań zauważyć należy, iż dla skutecznego formułowania zarzut obrazu art. 7 kpk oraz dokonania w związku z powyższym błędnych ustaleń faktycznych koniecznym jest wykazanie przez skarżącego, że sąd orzekający dokonując oceny zgromadzonych dowodów naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie wskazań wiedzy jak również doświadczenia życiowego, a zatem przeprowadzona ocena materiału dowodowego nie spełnia wymogów zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 kpk. Tymczasem wskazując na powyższy przepis jako naruszony przez sąd I instancji autor apelacji nie przedstawił merytorycznych argumentów na poparcie zaprezentowanego stanowiska.

Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów skarżący upatruje w błędnej ocenie zeznań świadków J. B., R. S., P. P. a także P. K. i M. R.. Odnosząc się do przedstawionych w tym zakresie zarzutów (pkt I ppkt 1, 2, 3) jak również łączącego się z nim zarzutu naruszenia art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk w ramach którego skarżący zarzuca sądowi I instancji, iż ustalenia faktyczne oparto na podstawie części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy tj. na podstawie częściowych zeznań złożonych w toku postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu ich w całości oraz pominięciu pozostałych ujawnionych i zawartych w tych zeznaniach okoliczności, a także poprzez ustalenie stanu faktycznego na podstawie uwzględnionych w całości, a sprzecznych co do istotnych faktów zeznań świadków P. K., M. R., P. P., R. S. i J. B.. W zakresie tejże argumentacji nie można uznać aby ocena zeznań złożonych w toku prowadzonego postępowania przez wymienionych świadków przeprowadzona przez sąd orzekający nie była oceną swobodną. Zaznaczyć należy, iż P. K. i M. R. w swojej relacji wskazały na zajście mające miejsce w dniu 19 lipca 2014 roku z udziałem oskarżonego P. R.. Z relacji przedstawionej przez wymienionych świadków wynika, iż to oskarżony w czasie tego zajścia, które zaobserwowały, kierował samochodem osobowym marki P. (...) wówczas gdy w pojeździe tym przebywały inne osoby – P. P. wraz z towarzyszącymi mu osobami, jak wskazała w swojej relacji M. R. „ odeszliśmy kawałek od samochodu i stałyśmy koło samochodu i oni wszyscy wsiedli do samochodu i odjechali. Samochodem kierował oskarżony”. Stwierdzenie zawarte w wypowiedzi świadka P. K., iż „ znałam tego P., na nazwisko ma P.. Podeszli żeby P. ich zawiózł, M. powiedziała do mnie żebyśmy wyszli z tego auta, wyszliśmy i P. wsiał do auta z tamtymi mężczyznami, chcieli, żeby oskarżony ich zawiózł na CPN, nie wiem po co. Ja mówiłam P. żeby nie jechał, bo wiem jaki jest ten P. i oskarżony odpalił auto i ruszył. Martwiłam się o P., ale poszliśmy z M. w stronę domu”, nie uzasadniają uznania, iż świadek ten nie jest w pełni wiarygodny. Nadmienić nadto należy, iż skarżący w przedstawionej we wniesionym środku odwoławczym argumentacji wypowiedź tę przywołuje w sposób wybiórczy i niepełny. Wnikliwa analiza treści przedstawionych w toku prowadzonego postępowania przez świadków P. K. i M. R. relacji a zawartych w złożonych zeznaniach nie daje podstaw do uznania aby osoby te składając zeznania nie miały możliwości swobodnej wypowiedzi.

Ponadto zauważyć należy, iż wskazywana przez świadków okoliczność, iż wyjeżdżając spod dyskoteki w L. to oskarżony kierował samochodem jest zbieżna w tym zakresie z wypowiedziami świadków P. P., R. S., J. B. i P. C., którzy sygnalizowali, iż to wymieniony kierował wówczas pojazdem. Rozważając przedstawioną w powyższym zakresie argumentację zauważyć w tym miejscu należy, iż kwestionując w apelacji ocenę zeznań świadków P. P., R. S., J. B. i P. C., skarżący czyni uwagi odnośnie kwestii karalności tych osób, zauważyć w tym miejscu jednakże należy, iż nie można na tej podstawie dyskredytować złożonych przez świadków zeznań bez wskazania innej okoliczności uzasadniającej podjęcie wątpliwości co do rzetelności relacji.

Warto w tym miejscu przywołać pogląd, który wyrażony został przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 15.12.2005 roku w którym to wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż fakt ukarania świadka za przestępstwo z art. 233 kk, sam w sobie, nie przesądza, iż zeznaniom tegoż świadka w innej sprawie nie można dać wiary. Przepisy kodeksu postępowania karnego nie różnicują wartości dowodowej poszczególnych dowodów od trybu życia, cech osobowości, czy też uprzedniej karalności, chociażby nawet za składanie fałszywych zeznań, osoby składającej

oświadczenie dowodowe. Upřednia przecieź karalnośc Źwiadka sama przez się wiarygodności złoźonych przez niego zeznań nie przekreśla. Ocena bowiem kaźdego dowodu pozostawiona jest sadowi orzekajacemu, który dokonuje jej w ramach swobodnej oceny. Dyskwalifikacja zeznań Źwiadka wyłączenie z tego powodu, że był on upřednio karany, byłaby niczym innym, jak wyrazem niedopuszczalnej realizacji tzw. legalnej teorii dowodów, która jest obca polskiej procedurze karnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15.12.2005 roku sygn. akt II Aka 171/05).

Dokonanej w sprawie niniejszej w powiazaniu z innymi zgromadzonymi dowodami oceny zeznań w/w Źwiadków nie podważają równieź tezy w których skarżący odnosi się do kwestii przedstawianych przez oskarżonego w sprawie zarzutów kierowanych wobec wymienionych Źwiadków. Nadmienić przy tym naleźy, iż ustalenia odnośnie zagadnień związanych ze stanem nietrzeźwości dokonane zostały w oparciu o zgromadzone i prawidlowo ocenione dowody - w tym opinie biegłych sadowych z zakresu medycyny sadowej. Rozpoznajac podniesione zarzuty godzi się ponadto zaznaczyć, iż zarzut naruszenia przepisu art. 410 kpk moze być skuteczny tylko wówczas, gdy po pierwsze: skarżący wykaże, że sąd I instancji oparł orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej bądź tylko na części materiału ujawnionego, a rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają, a po drugie: wykaże, iż pominięcie dowodu mogło mieć wpływ na treść wyroku. Taka zaś sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Kwestionujac dokonana przez sąd I instancji ocenę dowodu z zeznań Źwiadków J. B., R. S., P.P.oraz P. K. i M. R. a w powiazaniu z powyższym równieź dokonane w sprawie ustalenia faktyczne skarżący podnosi nadto, iż w zeznaniach tych pojawiają się rozbieżności co do miejsca zdarzenia i woli prowadzenia pojazdu oraz stanu w jakim oskarżony się znajdował. Odnoszac się do przedstawionych w tym zakresie wywodów zauważyć naleźy, iż pewne drobne różnice jakie pojawiły się w powyższych zeznaniach drobiazgowo eksponowane przez skarżącego w apelacji nie zmieniają oceny powyższych dowodów. Wskazywane rozbieżności nie odnoszą się do okoliczności istotnych dla kwestii odpowiedzialności oskarżonego za przypisany mu czyn z art. 178a kk. Dostrzec w tym miejscu nadto naleźy, iż złoźone przez Źwiadków zeznania są konsekwentne w zasadniczej kwestii a dotyczacej tego, iż to oskarżony kierował wskazanym powyżej pojazdem i dobrowolnie pojazd ten prowadził, zaś „cel podróży” nie ma tutaj znaczenia. Nadmienić przy tym naleźy, iż kwestia, że P. K. oraz M. R. nie odniosly subiektywnego wrazenia aby oskarżony w czasie zajścia był nietrzeźwy nie oznacza, iż taka okoliczność faktycznie nie miała wówczas miejsce. Reakcja organizmu kaźdego człowieka na spożyty alkohol jest odmienna, zaleźy ona bowiem od wielu czynników w tym m.in. wlaściwości osobowych oraz od okoliczności zaistniałych tak przed jak i po spożyciu alkoholu, tym samym stwierdzenie jedynie na podstawie chwilowej obserwacji danej osoby jej poziomu nietrzeźwości nie jest możliwe.

Na uwzględnienie nie zasługują ponadto te zarzuty naruszenia przepisów postępowania, w których skarżący przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów upatruje w uznaniu opinii sporządzonej przez biegłego A. P. za nieprzydatną w niniejszej sprawie i przyjęciu za miarodajną opinii biegłego M. B.. Rozpatrujac powyższe zarzuty przede wszystkim zauważyć naleźy, iż podejmujacy interwencję funkcjonariusze policji przeprowadzili badania przy użyciu urządzenia elektronicznego stanu trzeźwości oskarżonego w dniu 19.07.2014 roku, badania te wykazały I pomiar godz. 4.15 - 0,72 mg/l, II pomiar – godz. 4.31 – 0,81 mg/l i III pomiar – godz. 4.42 – 0,71 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Biegły M. B. sporządzajac opinię miał na uwadze nie tylko dane wskazane przez oskarżonego w złoźonych w sprawie wyjaśnieniach ale także takie dane jak wzrost czy też waga ciała oraz dane obiektywne, nie budzące wątpliwości a mianowicie wyniki przeprowadzonych przez funkcjonariuszy policji badań stanu trzeźwości oskarżonego. Przeprowadzone przez biegłego wyliczenia wykazały, iż podawane przez P. R. okoliczności co do czasu i rodzaju mającego być spożywanym przez niego alkoholu nie zostały potwierdzone przez obiektywne wyniki badań jego trzeźwości.

Skarżący kwestionujac dokonana przez sąd rejonowy ocenę dowodów z opinii biegłych z zakresu medycyny sadowej M. B. oraz A. P. a także podnoszac, że opinia biegłego M. B. oparta została wyłączenie na wyjaśnieniach oskarżonego P. R., które sąd uznał za niewiarygodne oraz czyniac uwagi, iż opinia biegłego A. P. „w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego tj. w świetle konieczności posłużenia się tzw. metodami „prospektywnymi” wyprowadza jedyny słuszny i logiczny wniosek w sprawie”, zdaje się przy tym nie dostrzegać, iż jak wynika ze sporządzonej przez biegłego A. P. opinii z dnia 4.01.2015 roku biegły wydajac wskazana opinię równieź miał na uwadze oraz uwzględnil informacje podane

przez P. R. i znajdujące się wówczas w aktach sprawy. Biegły we wnioskach opinii wskazał, iż w świetle wypowiedzi oskarżonego, że alkohol pił od godziny 16:00 dnia 18.07.2014 roku do czasu kradzieży samochodu tj. około 3:26 w dniu 19.07.2014 roku należy uznać, że o godzinie 3:00 i o godzinie 3:15 znajdował się pod wpływem działania alkoholu. Sformułowanie to jest na tyle nieostre, mając na względzie, że dotyczy może zarówno stanu nietrzeźwości jak i po użyciu alkoholu, iż słusznie sąd I instancji uznał wskazaną opinię za niedającą podstaw do czynienia ustaleń faktycznych.

Odnosząc się zaś do podniesionego zarzutu naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 kpk godzi się w tym miejscu zauważyć, iż naruszenie przepisu prawa procesowego może stanowić skuteczną podstawę zarzutu odwoławczego tylko wtedy, gdy zostanie przez skarżącego wykazane, że uchybienie mogło mieć wpływ na treść wyroku (art. 438 pkt 2 kpk). Natomiast pisemne uzasadnienie sporządzane jest już po wydaniu przez sąd orzekający wyroku, a więc nie może mieć wpływu na jego treść. Stwierdzić ponadto także należy, iż pisemne motywy wydanego w sprawie niniejszej wyroku sporządzone przez sąd I instancji pozwalają na dokonanie kontroli zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu odwoławczym. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada zaś wadliwości, które pozwalałyby podważać tok rozumowania sądu.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (pkt II ppkt 1). Odnosząc się do powyższego zarzutu, jak i łączącego się z nim zarzutu naruszenia art. 4 i 7 kpk (pkt I ppkt 6), którego skarżący upatruje w nieuwzględnieniu przez Sąd przeprowadzonych dowodów w zakresie w jakim obejmują one okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, bez podania, jak podnosi skarżący, jakiegokolwiek przyczyny przy jednoczesnym uwzględnieniu tych dowodów jako w pełni wiarygodnych i stanowiących podstawę rozstrzygnięcia tj. zeznań świadka P. K. oraz P. P. w części w jakiej, jak zauważa skarżący, wskazują one na brak woli oskarżonego do prowadzenia pojazdu w stanie w jakim się znajdował, nie można uznać za zasadne stanowiska prezentowanego w apelacji, iż w czasie zdarzenia oskarżony znajdował się w nadzwyczajnej, anormalnej sytuacji motywacyjnej. Jak wynika z relacji świadka P. K. oskarżony gdy świadek obserwowała zajście z jego udziałem i innych osób nie słyszała aby wypowiedane były wówczas wobec oskarżonego groźby. Jak wskazała świadek: „nie słyszałam aby P.P.groził P., jego koledzy przy mnie też P. nie grozili, przynajmniej tego nie słyszałam” (k. 10). Ponadto dostrzec także należy, iż z akt sprawy tej nie wynika aby wymieniony oskarżony w czasie zajścia mającego miejsce przy samochodzie zaparkowanego przed wejściem na teren basenów w jakikolwiek sposób zwracał się do świadków zajścia w tym P. K. i M. R. o udzielenie pomocy, zawiadomienie policji.

Za chybiony uznać ponadto należy kolejny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który skarżący upatruje w przyjęciu, iż do zdarzenia doszło około godziny 3 nad ranem, podczas gdy, jak twierdzi skarżący, z zeznań świadków w przeważającej mierze wynika, że zdarzenie miało miejsce chwilę po północy. Kwestionując powyższe ustalenie skarżący odwołuje się w przedstawionej argumentacji m.in. do zeznań świadków P. K. i M. R. stwierdzając, iż „z zeznań świadka M. R. wynika, że do zdarzenia doszło gdzieś po północy, z zeznań świadka P. K. podobnie że miało to miejsce chwilę po północy”. Zwrócić w tym miejscu jednakże należy uwagę, iż jak wskazała w swojej relacji M. R.: „będzie jakoś gdzieś tak po północy, że poszliśmy do tego auta. Nie wiem jak długo po północy, nie sprawdzałam tego na zegarku, nie orientuje się w godzinach, późno było już” (k. 97), ogólnie wskazując nadto, iż było to po północy. Zwrócić nadto należy uwagę, iż jak wskazała świadek P. K. składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym „w ubiegłej nocy to jest od godz. 23:00 dnia 18 lipca 2014 roku do godz. 03:00 dnia 19 lipca 2014 roku przebywałam na terenie basenów odkrytych w L., Była tam zorganizowana zabawa taneczna tak zwana dyskoteka.” (k. 10), przy czym w przedstawionej relacji w postępowaniu sądowym świadek również w sposób ogólny odnosiła się do kwestii tego kiedy po raz drugi podeszła w trakcie trwania dyskoteki do przedmiotowego pojazdu. Ponadto nie można również pominąć, iż jak wynika z akt sprawy w związku z otrzymanym zgłoszeniem funkcjonariusze policji podjęli interwencję w dniu 19 lipca 2014 roku około godziny 3:20, a zatem do prowadzenia pojazdu przez oskarżonego doszło co najmniej kilkadziesiąt minut wcześniej.

Odnosząc się zaś do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który skarżący upatruje w przyjęciu, iż oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości (pkt II ppkt 3) to również nie można uznać go za zasadny, bowiem dokonane w powyższym zakresie ustalenia nie budzą wątpliwości. Sąd I instancji trafnie odniósł się do opinii biegłego M. B. i

pozostałych dowodów – w tym relacji świadków – zaś powyżej przytoczona argumentacja czyni podniesiony zarzut bezzasadnym.

Nie może być mowy również o rażącej niewspółmierności kary czy środka karnego. Zauważyć w tym miejscu należy, iż niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego. Jak przyjmuje się w doktrynie i praktyce orzeczniczej niewspółmierność kary jest pojęciem ocennym, a ponieważ w treści art. 438 pkt 4 kpk mowa jest o niewspółmierności rażącej, uznać należy, że chodzi tu o dysproporcję znaczną, bijącą wręcz w oczy, a nie o ewentualne drobne różnice w ocenach sądu pierwszej i drugiej instancji. Nie może być zatem w ramach tej przyczyny odwoławczej dokonywana korekta w każdej sytuacji, w której sąd odwoławczy dochodzi do wniosku, że karę należałoby ukształtować nieco odmiennie, tj. że kara jest po prostu zbyt surowa lub zbyt łagodna. Chodzi jedynie o różnice ocen o zasadniczym charakterze. Rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych w orzecznictwie (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 30 grudnia 2013 roku II Aka 419/13).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż orzeczoney wobec oskarżonego P. R. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres lat 2 ocenić należy jako adekwatny i nie rażący surowością, zwłaszcza gdy uwzględni się stężenie alkoholu we krwi w czasie zaistniałego zdarzenia u oskarżonego i płynące z niego zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a tylko stwierdzenie rażącej surowości nakazywałoby zmianę wysokości tego środka. Podnosząc powyższy zarzut skarżący nie wykazał takich merytorycznych argumentów, które skutkować by musiały koniecznością zmiany wydanego w tym zakresie rozstrzygnięcia. Zauważyć przy tym należy, iż oskarżony podejmując się prowadzenia samochodu osobowego po spożyciu alkoholu i znajdując się w stanie nietrzeźwości oraz lekceważąc zasadę ostrożności i stwarzając zagrożenie dla bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego dał dowód tego, iż koniecznym jest czasowe wykluczenie go z kręgu osób posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami na czas dłuższy niż rok, co spowoduje konieczność weryfikacji jego zdolności do kierowania pojazdami. Zwrócić nadto należy uwagę, iż obrońca oskarżonego wskazując we wniesionym środku odwoławczym, iż wyrok powyższy zaskarża co do czynu wymienionego w pkt I części dyspozytywnej wyroku w całości a także w części co do środka karnego wymierzonego w pkt III części dyspozytywnej wyroku oraz w części co do środka karnego wymierzonego w pkt IV części dyspozytywnej wyroku, w istocie nie sformułował zarzutów co do orzeczenia zawartego w pkt. IV wyroku.

Z tych też względów orzeczono jak w wyroku (art.437§1 kpk).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636§1 kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty związane z tym postępowaniem, a na podstawie art.8 i art.2 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 120 złotych